



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

ZGODA NAJLEPSZYM OBROŃCĄ DOBRA I budowniczym wielkich rzeczy

Życzenia noworoczne dla Częstochowy od prezydenta miasta Wieczorka

Bilansując osiągnięcia roku 1947 p. prezydent miasta Wieczorka, za naszym pośrednictwem składa życzenia noworoczne mieszkańcom Częstochowy, wyrażając nadzieję, że r. 1948 będzie dalym krokiem ku lepszej przyszłości na wszystkich odcinkach naszego życia.

Ogródki jordanowskie

W drugiej połowie XIX wieku był w Krakowie lekarz i wybitny działacz społeczny — Henryk Jordan. Nazwisko jego, podobnie jak nazwisko Froeba, przetrwało do historii w dziedzinie pedagogiki.

Otóż dr Jordan założył w 1887 roku w Krakowie własny szpitalny park gry i zabaw dla młodzieży, nazwany później jego nazwiskiem. Zainicjował akcję warsztatów młodzieży szkolnej, oraz ogródków — boisk dla dzieci najmłodszych, tzw. ogródków jordanowskich, łamiących obecnie w oświatowych ośrodkach.

O tych własnych ogródkach chciałbym dziś napisać krótko.

Widomo, że budżet Ministerstwa Oświaty stoi w naszym państwie na drugim miejscu w kolejności sum, wydatkowania przez rząd na celach gospodarskich narodowego. I z tego względu o budżecie jedna trzecia część przynajmniej jest w opiece nad dziećmi. Widać więc, jak dużą wagę naszą władze państwowe przywiązują do zagadnienia wychowania dzieci. Stąd zresztą pochodzi te powołanie szkoły, które inspektorzy szkolni mogą today na w tym czasie być „domów dziecięcych”.

Obecnie możemy czytelników naszego pisma poinformować o ciekawej inicjatywie, która nibyżem stała się w Częstochowie rzeczywistością.

Miasto nasze, jedno z największych w Polsce, posiadające stosunkowo bardzo znaczną ilość ludności robotniczej nie miało dotąd tak, jak to ma miejsce w szeregu miast na Śląsku, racjonalnie zorganizowanej opieki nad najmłodszymi dziećmi.

Alle pierwszy krok już został zrobiony. W niedłukiej przyszłości ogródki jordanowskie w Częstochowie staną się rzeczywistością. Pierwsze założone zostaną na Rakowie, na Ostatniej Grodzi i w dzielnicy podjosińskiego. Każdą z nich będzie na razie obliczono na 50 dzieci.

Wieloletnia rzecz, że są już na to pieniądze. Inspektorat szkolny wpłacił już do kasy Zarządu Miejskiego po ważną kwotę 500.000 złotych ze środków rezerwy, związane z utworzeniem ogródków. Wydatki osobowe więc na miasto pokrył samo.

Według posiadanych przez nas informacji, Zarząd Miejski przystąpił już do ogłoszenia przetargu na roboty, które mają być wykonane w najbliższej przyszłości.

Możemy się więc spodziewać, że dzieło robotnicze już w ciągu krótkiego czasu załaduje wielkie miejsce w życiu wychowania. (K)

Ubiegły rok 1947 przebiegł niewątpliwie do historii Polski, jako okres doświadczeń i wyzwań w życiu Narodu Polskiego. Był on okresem wielkich osiągnięć Narodu i całego społeczeństwa polskiego w dziedzinie utrwalenia rządów demokracji ludowej, odbudowy gospodarczej i przebudowy społeczno-politycznej kraju.

Wybory do Sejmu Ustawodawczego, kładące podwaliny Nowej Polski Demokracji, opracowanie i realizacja trzyletniego planu gospodarki narodowej, podniesienie produkcji przemysłu krajowego i stworzenie zespołowego wysiłku w pracy nad realizacją każdego odcinka gospodarki społecznej i całego społeczeństwa w obcych osiągnięciach w gospodarstwie Ziemi Ojczyzny i wreszcie wyrażony przez mobilizowania się wszystkich warstw społeczeństwa wokół Realizacji dała realizowania Jego programu, stanowiąca jedno z licznych osiągnięć, w latachu najważniejszych wydarzeń 1947 roku.

Obiektywna ich ocena musi budzić w każdym z nas wiarę w nasze siły, gdyż kieruje nimi dobra wola i chęć służenia Krajowi oraz świadomość głębokiego przekonania, że kroczymy konsekwentnie po drodze i wreszcie obrotu drodze odbudowy i przebudowy Państwa. Rozpatrując w tej płaszczyźnie także nasze osiągnięcia i rezultaty wspólnej pracy w Częstochowie, możemy z przekonaniem stwierdzić, że zrealizowaliśmy wiele w dziedzinie rozbiadania i w dziedzinie publicznego, rozwoju szkolnictwa, podniesienia wygład.

NASZA OCENA

Klucze Królestwa

A. J. Cronin, „Klucze Królestwa”, Wydawnictwo AWIR, Katowice, 1948.

A. J. Cronin jest z zawodu lekarzem. W czasie pierwszej wojny był chirurgiem, w marynarce angielskiej, potem lekarzem szpitalnym, inspektorem zdrowia w promyśle górniczym, wziętym lekarzem medycyną, aż powrócił do zawodu lekarza.

„Drobizg” dla naszych czytelników

Z dniem dziesiątym wprowadzamy nową rubrykę pod powyższym tytułem, w której zamieszczamy bieżąco aktualne „drobizgi” prozy, lub w formie frezów będące to swego rodzaju krzywe zwierciadło naszego codziennego życia, które należy sobie i kożemu w sobie.

da zewnętrznej miłości, pomnażania wartości kulturalnych, opieki społecznej, lewicizmu miejskiego i społecznego, kultury i sztuki oraz wyrównywania różnic w stanie posiadania społecznych dzielnic miasta.

Jestem przekonany, że osiągnięte w roku 1947 rezultaty wspólnej naszej pracy, w której bilansie widnieją nieosiągnięte do pominięcia pozycje naszej ofiarności na cele gospodarskie, a które były pomocne dla doktryny klasycznej powodzi wzniesienia i odbudowa Warszawy, są oceniane przez wszystkich mieszkańców Częstochowy, jako ożywiście przesłanka do wiązki i wiary, że rok 1948 może być i naprawdę będzie bardziej jeszcze obfitym w plony, zgodnie podejmowanej i solidarnie wykonywanej pracy dla dobra miasta i Państwa, jeżeli nie będziemy zapominać, że to jest nasz najlepszy obrotu do dobra i budownictwa wielkich rzeczy.

W tym przedwiośnie, składając życzenia noworoczne szefom urzędów i niezapomnianym, duchownictwu, instrukcjom prawa publicznego, strażnikom i organizacjom, nauczycielstwu, młodzieży akademickiej i szkolnej, załogom fabryk i zakładów przemysłowych, ludom pracy oraz wszystkim mieszkańcom Częstochowy, życząc również ogólnie, szczęśliwym zarówno w ważnych chwilach jak i w pracy codziennej roku 1948, pozwalam sobie jedynie i wyłącznie w imieniu na dobro ogólnie miasta i Państwa.

Prezydent Miasta
(-) Stanisław Wieczorka

Figielki jaśnie pani

Gdy się siostry bawią w zagadki klimatyczne

Obudziłam się nad ranem. Ze śpiącego pływaka śmiejąc się kłosem tapiające się po brzegach, „Znowu słońce” — pomyślałam.

W trzy godziny później pokój pełny był słońca. Wyjrzałam na balkon — wyglądał jak poprzany tęczowym słońcem. Ogród wazywał przed domem, oszroniony, przepromieniał łukrowany płasko.

„Pogoda wymarzona. Mamy marzyć, słońce...” — cieszyłam się wychodząc z domu. Oczywiście położyłam się natychmiast i z rozpedu wjechałam prawa nożem w kałużę. Po koutki!

Kapryśna pani śmiała od dni kilka, że śmiejąc się nam parująca, że proszła w odwiedziny słońcem.

dzisiaj pozwolę zawładnąć lekarzki i zaczął pisać powieści.

Już przed wojną książki jego szukały sobie w Polsce wielką popularność. „Gwiazdy patrzy na nas” i „Ojciec” czytane były przez wszystkich.

Obecnie wydane „Klucze Królestwa” trzymają czytelnika w napięciu dzięki niewyjątkowej akcji, pełnej dramatyzmu i akcji. Jest to „Klucze” — ojciec Franciszek Chisholm.

Młody Franciszek Chisholm zostaje jako misjonarz wysłany do Chin, gdzie przenie w małej osadzie, tysiąc mil od Tientajna. Zakłada tam misję, która przez 85 lat, mimo ustawicznych i groźnych epidemii, okresów głodu, mimo wojny domowej i napadów bandyckich bez wytchnienia istnieje i doprowadza do rzyka.

W roku 1937 osiągnął Chisholm wielkie osiągnięcia, w której do misji organ wstąpił, by ratować życie ludzkie. W „Kluczach Królestwa” ojciec Chisholm ratuje dusze i stara się żyć ludzkiem nadeś wzbudza wartość.

4 STYCZNIA WYBEDA SIĘ CHRZCINY DWUNASTEGO DZIECKA P. KOŁACZYKÓW

Dnia 4 stycznia 1948 r. odbyła się chrzciny dwunastego dziecka p. Kołaczyków. Dziecko do chrztu będącym w pierwszej parze — w imieniu Prezydenta R. P. pp. Stareta Z. Kapalski i dr P. Pławka, w drugiej parze pp. dyr. Zjednoczenia Kopki Rudy Zelas i dr Behroter i pp. Nadarkiewiczowa. (K)

Ważnym elementem w kształtowaniu Związku, witali nowy krajan, stanowiący od wybuchu których dzieły są w obrachdepowu ul. Okólnaj, Skrzynkowego i okolicznych.

Po czasie wstawienia, planu Własowy ruszyli na rabunek do bijając się do domów, strzelając z pistoletów i wyrzadzając wielkie burdy.

Gdy jednak tak około godziny drugiej w noc awantury planu, do budynku wstąpił, gdy zaplanowała niezmierzona ciżba, o z naderżnięciu Częstochowy, które wraził na dźwięk, tak otworzył i ukna, nalezając mogli dźwięk i zwrócił dół.

Grób na Winda rozprzął! Wzruszenie to przetrwało się na 100 lat.

Nowa ofiara Atlantyku

Zatonął wielki transoceanik z ładunkiem kopry dla Gdyni

Wielki transoceaniczny statek „Kina” udający się z ładunkiem kopry z Filipin do Gdyni zatonął na oceanie Atlantyku. Część partii kopry — 2.600 ton — zakupiona była przez elektrownie w Gdyni. Ładunek był ubezpieczony.

Odprawa rozszerzono plenium Komitetu Miejskiego PPR

W lokalu Komitetu Miejskiego PPR odbyła się odprawa rozszerzonego plenium Komitetu Miejskiego PPR, poświęconego sprawie wszelkich omówienia wytycznych w pracy partii w r. 1948. Obrady udzielił i sekretarz Komitetu Miejskiego Kutyla, który w

referacie, opartym na obradach Komitetu Wojewódzkiego PPR, przedstawił aktualne zagadnienia poruszające naszego państwa ekonomice — gospodarczym.

Dłuższe przemówienie na temat zadań stojących przed partią z szerszym rozwinięciem tematu wygłosił ob. Ziętarski - Janowski, przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego.

Pożyteczna inicjatywa Zrzeszenia Nauczycieli

Jak już pokrótce donieśliśmy, staraniem Zrzeszenia Nauczycieli w naszym mieście są urządzone kursy, dające fachowe przygotowanie w dziedzinie handlowo-przemysłowej.

Wkrótce Zrzeszenie Nauczycieli zorganizuje oba półroczne kursy, a to stenografii i księgowości, oraz wykazy kursu księgowości przedsiębiorczej.

Zapisy na te kursy, będzie przyjmował sekretariat kursów w lokalu Zrzeszenia Nauczycieli.

Rzadki wypadek ucziwości

zasługujący na uznanie

W dniu wczorajszym pojawiło się w naszym piśmie ogłoszenie o zaginięciu psa wiczura. Właściciel psa przesłał o odpowiedzialności na wskazany adres za wy nagrodzeniem.

W tym samym dniu pies został odprawadawca przez p. Taduzę Pławskiego, zam. Wyczurka 10, do którego pies onegdaj się przybłąkał.

Znalazca psa, który jest właścicielem, oddał szczerze właścicielowi nie przyjmując żadnego wynagrodzenia.

Oskarżyła przed Niemcami właściciela aparatu radiowego poszedł za to 4 lata

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego rozpatrywał sprawę Agnieszki Jedrejkiwicz, która w r. 1940 oskarżyła przed sądem niemieckim Lesza Orlińskiego o posiadanie radia i skutkiem komunikatów zapalnych, skutkiem czego Orliński został aresztowany.

Między oskarżoną a jej gubernarzem Orlińskim dochodziło do częstych nieporozumień na tle czynności mieszkaniowych. Pewnego razu Jedrejkiwicz zagroziła Orlińskiemu, że za radio będzie on siedział w kryminalu. Wkrótce też Orlińskiego aresztowano.

Podjętożone rucione na Agnieszce Jedrejkiwicz — jako sprawczyń okazało się tym bardziej uzasadnione, że pracowała ona jako sprzątaczką w komisariacie niemieckim i była z Niemcami w dobrej znajomości.

Sędzią w sprawie Jedrejkiwicz, która w r. 1940 oskarżyła przed sądem niemieckim Lesza Orlińskiego o posiadanie radia i skutkiem komunikatów zapalnych, skutkiem czego Orliński został aresztowany.

W tym samym dniu pies został odprawadawca przez p. Taduzę Pławskiego, zam. Wyczurka 10, do którego pies onegdaj się przybłąkał.

Znalazca psa, który jest właścicielem, oddał szczerze właścicielowi nie przyjmując żadnego wynagrodzenia.

Wkrótce Zrzeszenie Nauczycieli zorganizuje oba półroczne kursy, a to stenografii i księgowości, oraz wykazy kursu księgowości przedsiębiorczej.

Zapisy na te kursy, będzie przyjmował sekretariat kursów w lokalu Zrzeszenia Nauczycieli.

Już przed wojną książki jego szukały sobie w Polsce wielką popularność. „Gwiazdy patrzy na nas” i „Ojciec” czytane były przez wszystkich.

Z OSTATNIEJ CZWILILI

Nowa ofiara Atlantyku

Zatonął wielki transoceanik z ładunkiem kopry dla Gdyni

Wielki transoceaniczny statek „Kina” udający się z ładunkiem kopry z Filipin do Gdyni zatonął na oceanie Atlantyku. Część partii kopry — 2.600 ton — zakupiona była przez elektrownie w Gdyni. Ładunek był ubezpieczony.

Odprawa rozszerzono plenium Komitetu Miejskiego PPR

W lokalu Komitetu Miejskiego PPR odbyła się odprawa rozszerzonego plenium Komitetu Miejskiego PPR, poświęconego sprawie wszelkich omówienia wytycznych w pracy partii w r. 1948. Obrady udzielił i sekretarz Komitetu Miejskiego Kutyla, który w

referacie, opartym na obradach Komitetu Wojewódzkiego PPR, przedstawił aktualne zagadnienia poruszające naszego państwa ekonomice — gospodarczym.

Dłuższe przemówienie na temat zadań stojących przed partią z szerszym rozwinięciem tematu wygłosił ob. Ziętarski - Janowski, przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego.

Wkrótce Zrzeszenie Nauczycieli zorganizuje oba półroczne kursy, a to stenografii i księgowości, oraz wykazy kursu księgowości przedsiębiorczej.

Pożyteczna inicjatywa Zrzeszenia Nauczycieli

Jak już pokrótce donieśliśmy, staraniem Zrzeszenia Nauczycieli w naszym mieście są urządzone kursy, dające fachowe przygotowanie w dziedzinie handlowo-przemysłowej.

Wkrótce Zrzeszenie Nauczycieli zorganizuje oba półroczne kursy, a to stenografii i księgowości, oraz wykazy kursu księgowości przedsiębiorczej.

Zapisy na te kursy, będzie przyjmował sekretariat kursów w lokalu Zrzeszenia Nauczycieli.

Rzadki wypadek ucziwości

zasługujący na uznanie

W dniu wczorajszym pojawiło się w naszym piśmie ogłoszenie o zaginięciu psa wiczura. Właściciel psa przesłał o odpowiedzialności na wskazany adres za wy nagrodzeniem.

W tym samym dniu pies został odprawadawca przez p. Taduzę Pławskiego, zam. Wyczurka 10, do którego pies onegdaj się przybłąkał.

Znalazca psa, który jest właścicielem, oddał szczerze właścicielowi nie przyjmując żadnego wynagrodzenia.

Oskarżyła przed Niemcami właściciela aparatu radiowego poszedł za to 4 lata

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego rozpatrywał sprawę Agnieszki Jedrejkiwicz, która w r. 1940 oskarżyła przed sądem niemieckim Lesza Orlińskiego o posiadanie radia i skutkiem komunikatów zapalnych, skutkiem czego Orliński został aresztowany.

Między oskarżoną a jej gubernarzem Orlińskim dochodziło do częstych nieporozumień na tle czynności mieszkaniowych. Pewnego razu Jedrejkiwicz zagroziła Orlińskiemu, że za radio będzie on siedział w kryminalu. Wkrótce też Orlińskiego aresztowano.

Podjętożone rucione na Agnieszce Jedrejkiwicz — jako sprawczyń okazało się tym bardziej uzasadnione, że pracowała ona jako sprzątaczką w komisariacie niemieckim i była z Niemcami w dobrej znajomości.

Sędzią w sprawie Jedrejkiwicz, która w r. 1940 oskarżyła przed sądem niemieckim Lesza Orlińskiego o posiadanie radia i skutkiem komunikatów zapalnych, skutkiem czego Orliński został aresztowany.

W tym samym dniu pies został odprawadawca przez p. Taduzę Pławskiego, zam. Wyczurka 10, do którego pies onegdaj się przybłąkał.

Znalazca psa, który jest właścicielem, oddał szczerze właścicielowi nie przyjmując żadnego wynagrodzenia.

Wkrótce Zrzeszenie Nauczycieli zorganizuje oba półroczne kursy, a to stenografii i księgowości, oraz wykazy kursu księgowości przedsiębiorczej.

Zapisy na te kursy, będzie przyjmował sekretariat kursów w lokalu Zrzeszenia Nauczycieli.

Już przed wojną książki jego szukały sobie w Polsce wielką popularność. „Gwiazdy patrzy na nas” i „Ojciec” czytane były przez wszystkich.

Serdeczne życzenia Pomyślnego i Szczęśliwego NOWEGO ROKU swoim Czytelnikom składa Redakcja i Administracja „Życia Częstochowy”

Nowy rok 1948

Wieloletnia rzecz, że są już na to pieniądze. Inspektorat szkolny wpłacił już do kasy Zarządu Miejskiego po ważną kwotę 500.000 złotych ze środków rezerwy, związane z utworzeniem ogródków. Wydatki osobowe więc na miasto pokrył samo.

Według posiadanych przez nas informacji, Zarząd Miejski przystąpił już do ogłoszenia przetargu na roboty, które mają być wykonane w najbliższej przyszłości.

Możemy się więc spodziewać, że dzieło robotnicze już w ciągu krótkiego czasu załaduje wielkie miejsce w życiu wychowania. (K)

Ważnym elementem w kształtowaniu Związku, witali nowy krajan, stanowiący od wybuchu których dzieły są w obrachdepowu ul. Okólnaj, Skrzynkowego i okolicznych.

Po czasie wstawienia, planu Własowy ruszyli na rabunek do bijając się do domów, strzelając z pistoletów i wyrzadzając wielkie burdy.

Gdy jednak tak około godziny drugiej w noc awantury planu, do budynku wstąpił, gdy zaplanowała niezmierzona ciżba, o z naderżnięciu Częstochowy, które wraził na dźwięk, tak otworzył i ukna, nalezając mogli dźwięk i zwrócił dół.

Grób na Winda rozprzął! Wzruszenie to przetrwało się na 100 lat.

4 STYCZNIA WYBEDA SIĘ CHRZCINY DWUNASTEGO DZIECKA P. KOŁACZYKÓW

Dnia 4 stycznia 1948 r. odbyła się chrzciny dwunastego dziecka p. Kołaczyków. Dziecko do chrztu będącym w pierwszej parze — w imieniu Prezydenta R. P. pp. Stareta Z. Kapalski i dr P. Pławka, w drugiej parze pp. dyr. Zjednoczenia Kopki Rudy Zelas i dr Behroter i pp. Nadarkiewiczowa. (K)

Ważnym elementem w kształtowaniu Związku, witali nowy krajan, stanowiący od wybuchu których dzieły są w obrachdepowu ul. Okólnaj, Skrzynkowego i okolicznych.

Po czasie wstawienia, planu Własowy ruszyli na rabunek do bijając się do domów, strzelając z pistoletów i wyrzadzając wielkie burdy.

Gdy jednak tak około godziny drugiej w noc awantury planu, do budynku wstąpił, gdy zaplanowała niezmierzona ciżba, o z naderżnięciu Częstochowy, które wraził na dźwięk, tak otworzył i ukna, nalezając mogli dźwięk i zwrócił dół.

Grób na Winda rozprzął! Wzruszenie to przetrwało się na 100 lat.

Dzień Częstochowy

Wkrótce Zrzeszenie Nauczycieli zorganizuje oba półroczne kursy, a to stenografii i księgowości, oraz wykazy kursu księgowości przedsiębiorczej.

Zapisy na te kursy, będzie przyjmował sekretariat kursów w lokalu Zrzeszenia Nauczycieli.

Już przed wojną książki jego szukały sobie w Polsce wielką popularność. „Gwiazdy patrzy na nas” i „Ojciec” czytane były przez wszystkich.

W tym samym dniu pies został odprawadawca przez p. Taduzę Pławskiego, zam. Wyczurka 10, do którego pies onegdaj się przybłąkał.

Znalazca psa, który jest właścicielem, oddał szczerze właścicielowi nie przyjmując żadnego wynagrodzenia.

Wkrótce Zrzeszenie Nauczycieli zorganizuje oba półroczne kursy, a to stenografii i księgowości, oraz wykazy kursu księgowości przedsiębiorczej.

Zapisy na te kursy, będzie przyjmował sekretariat kursów w lokalu Zrzeszenia Nauczycieli.

Już przed wojną książki jego szukały sobie w Polsce wielką popularność. „Gwiazdy patrzy na nas” i „Ojciec” czytane były przez wszystkich.



»CZYTELNIK«

**SKŁADA SERDECZNE ŻYCZENIA POMYŚLNEGO NOWEGO ROKU
WSZYSTKIM SWYM CZŁONKOM, PRACOWNIKOM I SYMPATYKOM,
dzięki którym w 1947 r.**

w ramach działalności **Instytutu Kulturalno - Oświatowego** zrzeszył 30.000 członków zorganizowanych w 846 kołach, z których 300 przypada na koła wiejskie. W ramach tejże instytucji oddał do użytku społeczeństwa 450 ruchomych kompletów bibliotecznych, o łącznej liczbie 225.000 tomów. Zorganizował 210 czytelni czasopism. Rozpoczął szeroko zakrojoną akcję wieczorów autorskich pod hasłem: „Autorzy wśród czytelników”.

Zorganizował zespoły artystyczne „Pionierów czytelnictwa” i zapoczątkował wielką bibliotekę popularyzacji wiedzy p. n.

„Wiedza Powszechna”

skupiającą ponad 600 autorów i 60 redaktorów działów.

W ramach działalności **Instytutu Wydawniczego** w ciągu trzyletniej pracy opublikował 398 pozycji wydawniczych o łącznym nakładzie 7.283.894 egz., które w jednym komplecie bibliotecznym obejmują 55.898 stron druku. Dążąc do zorganizowania planowej produkcji dla wiadomego odbiorcy, powstał w końcu 1947 r. do życia dwa pierwsze kluby książki w Polsce:

Klub Literacki Odrodzenia i Klub Dobrej Książki

W ramach działalności **Instytutu Prasowego** wydaje 37 dzienników i periodyków, których łączny nakład wynoszący w początkach 1947 r. 560.000 egz

przekroczył w grudniu

milion egz. dzienników dziennie

milion egz. periodyków tygodniowo

W ścisłej współpracy z listonoszem wiejskim przystąpił do systematycznego upowszechniania czytelnictwa na wsi, wydając gazetę

Rolnik Polski

która w ciągu niespełna 3 mies. osiągnęła nakład 175 tys. egz. przy 150 tys. prenumeratorów.

Zorganizował sieć rozprowadzenia książki i prasy obejmującą 52 księgarnie, 450 własnych punktów sprzedaży w czym 260 księgarni kolejowych oraz 26.000 punktów zleconej sprzedaży.

Produkcję zarówno wydawniczą jak i prasową obsługuje w 9-ciu własnych drukarniach, pod zarządem Centralnego Wydziału Poligraficznego, w których zatrudnionych jest 1659 pracowników drukarskich.

Zużył w r. 1947 na druk własnych dzienników, czasopism i wydawnictw książkowych ogółem 10.260.865 kilogramów papieru, co stanowi 684 piętnastotonnowych wagonów. — Zorganizował park samochodowy składający się z 246 aut, w tym 125 ciężarowych.

Zatrudnia 5.500 pracowników.

Zorganizował własne placówki zagraniczne w Londynie, Paryżu, Pradze Czeskiej, Nowym Jorku i Sztokholmie, poprzez które prócz książek i pism eksportuje polski przemysł artystyczny.

Rozpoczynając nowy rok pracy wzywa „Czytelnik” swych Członków, Pracowników i Sympatyków do współuczestnictwa w wykonaniu planu na r. 1948 na który składają się:

Ukończenie pierwszego etapu budowy

DOMU SŁOWA POLSKIEGO

największego ośrodka słowa drukowanego w Polsce i Europie Środkowej.

Realizacja pierwszych czterech tomów

Wydania Narodowego

DZIEŁ ADAMA MICKIEWICZA

w 15 tomach.

Wydanie dwóch nowych serii popularnych i tanich wydawnictw o charakterze masowym

„Omnibus”-Biblioteczka Niepróżnującego Fróżnowania i Biblioteka Romanów i Powieści

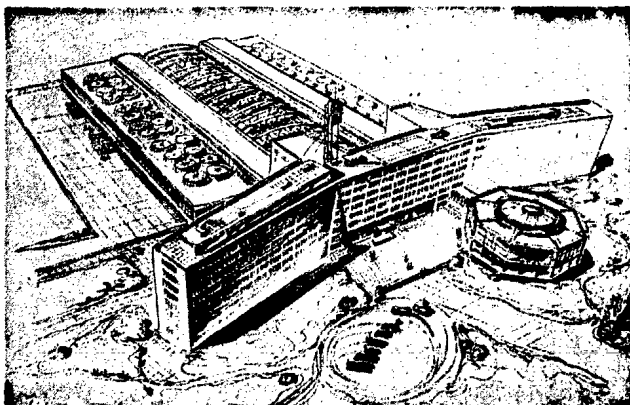
których zadaniem jest umasowienie czytelnictwa.

Poza kontynuacją dotychczasowej akcji wydawniczej i rozpoczętych serii, poza aktualnymi wydawnictwami związanymi ze stuleciem Wiosny Ludów — wydanie 6-ciu tomów pod wspólnym tytułem

IDEE WSPÓLCZESNEJ POLSKI

których pierwsze 3 tomy stanowią: Władysław Gomułka „Oblicze polityczne nowej Polski”, Hilary Minc „Oblicze gospodarcze nowej Polski”, Oskar Lange „Polska a polityka światowa”.

Walka o drugi milion nakładu prasy codziennej, o drugi milion nakładu czasopism. W związku z tym walka o rozbudowę transportu, sieci sprzedaży, o podniesienie techniki drukarskiej. Wydanie nowych 200 tytułów wydawnictwa „Wiedza Powszechna”, rozszerzenie akcji „Autorzy wśród czytelników”.



Projekt Domu Słowa Polskiego. Autorzy: arch. K. Marczewski, S. Polowski i Z. Skibiński, przy współpracy prof. Gutta

Odczytów popularno-naukowych, Poradnictwa samokształceniowego. W roku 1948 „Czytelnik” osiągnie 100.000 członków i zamieni się w powszechną, ogólnonarodową Spółdzielnię pracy kulturalnej i słowa drukowanego w Polsce Demokracji Ludowej.

Polska państwem morskim

Trzy czołowe zagadnienia na rok 1948

Aktywizacja Szczecina, rozbudowa floty, inwestycje w rybołówstwie

(Wywiad przedstawiciela „Życia“ z wiceadm. Żegluga Dr. K. Petrusiewiczem)

Wice-Minister Żegluga Dr. Kazimierz Petrusiewicz udzielił przedstawicielowi „Życia“ szeregu ciekawych wypowiedzi na aktualne zagadnienia morskie.



min. Petrusiewicz.

1. Jakże zadania uważa ob. W.-Minister za najważniejsze na najbliższe przyszłość?

Na czoło wszystkich zagadnień morskich wysuwają się trzy sprawy, a mianowicie: aktywizacja Szczecina, rozbudowa floty oraz sprawa chłodniczo-izolacyjna i rybactwa.

2. Jakże osiągnięcia z zakresu aktywizacji Szczecina od nam rok 1947?

W zakresie aktywizacji Szczecina mamy już do zainicjowania następujące osiągnięcia:

- a) całkowite przejęcie portu w administrację polską,
- b) postawienie szerszego programu rozbudowy i modernizacji portu opracowanie szerszego planu budowlanego rozbudowy portu z uwzględnieniem przeładunków węgla, rudy i drobnicy oraz rozszerzenie strefy wolnościowej stworzenie podwalni do wykonania tego planu w sensie podległości B. O. Państwa i Urzędem Morskim oraz zorganizowaniem szeregu placówek przez resorty



Poproście szklid!

gospodarce w zakresie komunikacji przemyślny itp.

3. To są osiągnięcia organizacyjne. Jak ob. W.-Minister ocenia samo tempo pracy na odcinku Szczecina?

Tempo prac nie jest w pełni zadowalające. Zwiększenie tego tempa jest konieczne, gdyż Szczecin będzie w r. 1948 najtrudniejszym odcinkiem frontu gospodarczego.

4. Na czym będą polegały główne inwestycje w porcie Szczecińskim w r. 1948?

Z ważniejszych inwestycji przewidzianych w Szczecinie w r. 1948 należy na pierwszym miejscu postawić budowę basenu w Kanale Kaszubskim dla ładunków masowych. Objętość ona wykonania 4 nabrzeży oraz pirsu dla taśmowca. Ilość robot czepialnych w basenie oraz na inne potrzeby portowe wyniesie ok. 1.000.000 mtr. sześciu. Ponadto przygotowujemy nabrzeża Starówki dla przeładunków drobnocowych wraz z budową 2 magazynów, rozbudowa stacji rozrządowej dla ładunków masowych, wreszcie renowacja i zabiegi konserwacyjne mostowca na nabrzeżu GAL, remont 3 dźwigów leminiatkowskich oraz montaż dźwigów typu „Marion“ (z demobli), jak również parowyci dźwigów kolejowych.

5. Jakimi osiągnięciami samykamy rok 1947 na odcinku naszej floty handlowej?

Na odcinku floty handlowej mamy do zanotowania w ciągu zaledwie 2 i pół lat bardzo poważne osiągnięcia. Obecna nasza flota handlowa jest pod względem tonażu o przeszło 50 proc. większa od przedwojennej. Na osiągnięcie tego stanu złożyły się, poza renowacją, również naprawy i remonty, a także budowa nowych jednostek i modernizacja istniejących. W tym celu w tym roku wybudowano 10 jednostek, a także 10 jednostek renowacji.

Renowacja objęła zarówno jednostki polskie, jak i w czasie wojny pod polską banderą z Anglii, jak i dawne statki polskie i statki pogodniańskie, zabrawane przez Niemców. Na ile ogólnie akcji renowacyjnej niema polskiego, akcja renowacyjnej floty zasługuje na specjalne wyróżnienie. Przeprowadzona została „bezboleśnie“ i ukończona o cały rok wcześniej, niż inne akcje renowacyjne. Należy tu podkreślić specjalnie wielką zasługę Dyrektora Żeglugowego Marynarki, Dyrektora Linii Żeglugowych GAL, oraz Polskiej Msh Morskiej, których pomoc w odnalezieniu jednostek naszej floty i sprowadzeniu ich do kraju, była bardzo cenna.

Dzięki akcji renowacyjnej jednostek naszej dawnej Marynarki Handlowej, zabrawanej przez Niemców, posiadamy dzisiaj takie statki, jak „General Walter“, „Torun“, „Smok“, oraz cały szereg statków pomocniczych (holowników).

W ramach renowacji odzyskaliśmy również spora ilość taboru pogodniańskiego, wśród których wymienić należy: „Nysa“, „Rataja“, a ponadto szereg holowników.

Dzięki renowacji przeprowadzonej na podstawie układu poczdamskiego

uzyskaliśmy 19 statków, a wśród nich takie, jak: „Jagiełło“, „Waryński“, „Karpaty“, „Pułaski“ i „Kosciuszko“.

Spśród podniesionych wkraków udało się, dzięki remontowi na naszych stoczniach, a także przywrócić do użytych stopień zniszczenia — odbudowa, przekazać naszej flocie handlowej 12 statków towarowych oraz 23 statki pomocnicze.

Wreszcie, w ramach zakupów, zyskałmy statki „Kilifink“.

6. Czy nasz obecny tonaż, w związku z przydatnością i celowością eksploatacji, jest zadowalający?

Jak już wspominałem wyżej, wzrost tonażu naszej floty handlowej w stosunku do przedwojennej, wynosi ponad 50 proc., a w tym czasie dysponujemy obecnie 193.000 DWT w stosunku do 120.000 DWT z roku 1939. Niestety jednak, nasz tonaż nie jest w pełni przydatny dla celów naszego obecnego handlu morskiego. Wzrost inwestycyjny naszego tonażu, „kompletowanie“ naszej floty handlowej odbywało się drogą przypadkowego gromadzenia jednostek.

A pamiętać należy, że znaczenie floty handlowej jest dla Polski ogromne.

zarówno w sensie środka aktywizacji blasku i w sensie instrumentu handlu zagranicznego, czyli że racjonalna rozbudowa floty handlowa stanowi będzie jeden z podstawowych warunków naszej suwerenności gospodarczej.

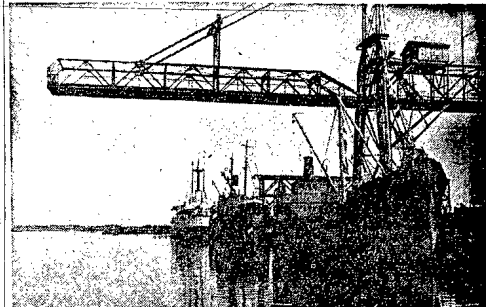
Ministerstwo Żegluga opracowało już długofalowy plan rozbudowy floty handlowej. Rozbudowa floty nie może się jednak odbywać bez wydanej pomocy ze strony Skarbu Państwa, co trzeba stosować w całym świecie.

Problem rozbudowy i modernizacji floty handlowej wiąże się jak najsilniej z pracą naszych stoczni — to dwa problemy zalegają się ze sobą i oba wymagają wielkiego nakładu finansowego. Nakład ten nie będzie rentowny, jeśli natychmiast, jednakże na dłuższą metę, nie będzie jeden z podstawowych warunków naszego rozwoju narodo-owego. Nakład ten nie będzie rentowny, jeśli natychmiast, jednakże na dłuższą metę, nie będzie jeden z podstawowych warunków naszego rozwoju narodo-owego.

7. Problem rybołówstwa morskiego obejmuje szereg bardzo różnorodnych zagadnień. Jakże spośród nich uważa ob. W.-Minister za najpilniejsze?

Jak ogólnie wiadomo, w roku bieżącym powstanie i, w białej słońcu, stały pod znakiem silnego kryzysu. Mielśny pozorna produkcja tej ryby, pozorna dlatego, gdyż rynek mógł

W porcie szczecińskim



Urządzenia przeładunkowe w jednym z basenów portu szczecińskiego.

wchłonąć o wiele więcej niż dawaly połowy, które w 1947 r. wynosiły dopiero o 2 kg ryby na mieszkalca, co stanowił smiesznie małą ilość w stosunku do naszych potrzeb konsumpcyjnych. Jednak brak chłodziń i odpowiednich środków transportowych uniemożliwił produkcję w tym kierunku notujemy znaczny postęp w postaci wagonów — chłodziń PKP oraz taboru chłodziń samochodowych Centrali Rybnej.

8. A więc chłodnie rybne stały się czołowym zagadnieniem na odcinku rybołówstwa? W roku 1948 główną uwagę poświęcimy zagadnieniu chłodziwa. Młm Ministerstwo Żegluga ma w swym planie na pierwszym miejscu budowę chłodziń w Świnoujściu. Świnoujście jest najlepszym geograficznym punktem na wielką bazę rybactwa. Dowodem tego jest chociażby fakt, że wartość połowów dokonywanych przez 15 trawlerów w rejonie Świnoujścia, byłaby o 1.300 tps. większa, niż połowów przeprowadzonych przez taką samą flotyllę rybactwa w Gdyni.

Wywiad przeprowadził T. D.

Warszawa przemysłowa (1)

WSKAŹNIK IDZIE W GORĘ

REPORTAŻ NOWOROCZNY

Przyspane śniegiem zwaliska gruzów, spod których kikutami starzeją się żelaznych konstrukcji, zarzucają szkielety transmisji i poskręcają w ogniu pożarów niefortunne kształty maszyn.

Osmałone i zgałone-urwiska rozwalonych ścian fabrycznych i zjeżone czułościem leżą po bombach lotniczych, na dnie których woda zakrzepła już w lod. Szaroczące się na wietrze strzypy instalacji, lomołocące płacuchy naderwanej masy dachowej i reszki błyszczących rynien.

Ruina i rozpacz. Oto obraz warsztatów pracy — fabryk i zakładów przemysłowych — obraz, jaki widać, idąc z północnej strony śmiałków, który przez Wisłę, po lodzie w ślad za wojskiem z wolnej już Pragi — przeprowili się na drugi brzeg. To zwyczajność, jaką zastał robotnicy, którzy w czasie wojny pod polską banderą i domowym popieścieli, by na własne oczy zobaczyć, jak los spotkał ich warsztaty.

Był to styczeń Nowego Roku—1945. TU BUDZIE STOLICA

Gdy wbrew kałzemu „adrowe ma i trzęsawem rozszakłom“ zapada historia decyzja, że tutaj nadal będzie stolica — dia Warszawy nastal nowy okres, w którym sceptyczny i wyrachowanie zastąpił fanatyczny entuzjazm pracy.

Cóż — czy przypomnieć owego robotnika, który z ruin swego mieszkania brał do ruin zakładu pracy i wy nagradzany w pierwszych miesiącach jedynie bochenkami chleba i miską rupy, bez najprymitywniejszej ochrony, odzyskiwał z gruzów i śniegu reszki urządzeń i maszyn, by na mrozie i wietrze, pod gołym niebem, skłedać szwedzki kotłownik. Niemcy uznali, że „do niczego“ — obwariabiki, turbiny, kotły i instalacje.

Czy przypominać ową ofiarną armię pracowników Elektrycznej, Gazowni, Chemii, Komunikacyjnych i Wodno-metalurgicznych i chemicznych, elektrotechnicznych i garbarskich, którzy z niczego nicomal, w warunkach, w jakich nigdzie poza Warszawą żaden robotnik nie podjąłby pracy — montowali i uruchamiali swoją Warszawę przemysłową.

Warszawa przemysłowa. Prawda. Dział jeszcze brzmiał do niczego „na wzrost i rozwój paradowalnie, lecz nie, lecz bardziej paradoksalnie brzmiało: wówczas „Warszawa stolicą Polski“.

Świećca ledy rzę po raz Warszawa swoje wielkie zwycięstwo. Wzrost i rozwój paradowalnie, lecz nie, lecz bardziej paradoksalnie brzmiało: wówczas „Warszawa stolicą Polski“.

Świećca ledy rzę po raz Warszawa swoje wielkie zwycięstwo. Wzrost i rozwój paradowalnie, lecz nie, lecz bardziej paradoksalnie brzmiało: wówczas „Warszawa stolicą Polski“.

przysłęcone tej, to znowu tamtej fabryki do stali, wodociągowej i gazowej, świećca nowy kocioł parowy w zakładach „X“ i nowa hale maszyn na fabryce „M“. Świećca z entuzjazmem kłócić osiągnięcia, każdy ciępn, gdyż oznaczał on zatrudnienie tysięcy 20—50—100-starych pracowników, którzy wracali i dzień w dzień odwieźdali swoją fabrykę, nagabując towar rzyszy pracy i kierownikom: Kiedy — kiedy będą mogli znowu stanąć do pracy?

DZIWNIGNIĄ TA Z GRUZU

Doznakiem za zobowiązaniu zawodo-owego, uczestniczący w tych świętach Warszawy przemysłowej, idąc do dzieła, walczył dwudziestą fabryką, wędził z rory, co tam usłyszy. Wiedzał tak dobrze, że zaraz nieraz pod kpiwał, że mógłby nie chodząc tam, napisać sprawozdanie. Zawsze bowiem zarania odbudowy zakładu była kompletna ruina i zniszczenie i zawsze w nieprawdopodobnie ciężkich warunkach warszawski robotnik dźwigał swój warsztat pracy z gruzu.

Tak jest — „dźwigano z gruzu“! W zwrocie tym nie tkwilo nigdy nic z taniego patosu i frazesu. Warszawę w ogóle a Warszawę przemysłową w szczególności, dotownie dźwigało się z gruzu.

W niejednej fabrycznej narzędziowni przyszedł od starego robotnika lub majstra posłysz dziś opowieść o tym, jak pierwszym przyniesionym z domu młotkiem fabrycznym kowal wykuwał dla warsztatu dźwignię, a jak nim, z koleją wykonanym najkonieczniejsze dla prac remontowych narzędzie. Opowieść ta dia przybysza — to dziś już tylko historia.

W niejednej fabrycznej przybysze u jej wrota, walczył dźwignię, a jak nim, z koleją wykonanym najkonieczniejsze dla prac remontowych narzędzie. Opowieść ta dia przybysza — to dziś już tylko historia.

KRES „ROMANTYCZNEJ“ ERY

Po pierwszym romantycznym okresie odbudowy przyszedł okres nowy, okres stabilizacji, ktoromu na imię było „produkcja i wydajność“. Wracać w tym okresie począwszy zarobowane i wyłączone do Niemiec, a obecnie

rewindykowane maszyny. Warszawa przemysłowa rządzie zaczyna cyfra i plan.

Cyfra i plan, które dziś już pozwolą konkretnie i namacalnie zmierzyć, zwazyć wycenit i tym określić rozwój przemysłowej Warszawy i wzrost jej wartości produkcyjnej.

A więc konkretnie i rzeczowo, dysponując już cyframi, zestawimy bilans osiągnięć Warszawy przemysłowej za rok ubiegły.

Warszawa przemysłowa — to działający dzisiaj duży fabryk przemysłu metalowego, 4 fabryk przemysłu elektrotechnicznego, 4 chemiczne, 2 duże fabryki cukiernicze, garbarskie, zjazdowy konfekcyjny, olejarni i szereg pomniejszych, ale licznych przedsiębiorstw przemysłowych. Nie wspominając o przedsiębiorstwach miejskich i usługowych.

CYFRA I PLAN

Przemysł metalowy w styczniu 1947 r. zatrudniał 1.750 ludzi, w listopadzie natomiast tegoż roku cyfra zatrudnionych osiągnęła 2.357 pracowników. Wartość produkcji warszawskiego przemysłu metalowego w styczniu 1947 r. wynosiła 14 milionów 106 tysięcy złotych — w październiku natomiast wzrosła już nieproporcjonalnie, osiągając wartość 100 milionów zł. Przyczyną tego stała zwastowania: zatrudnienia i wartości produkcji, zwrócić należy uwagę, że wartość produkcji procentowo wzrosła znacznie, niż ilość zatrudnionych robotników.

Wniosek prosty: zwiększenie się dajności pracy.

Miejscowo przemysł elektrotechniczny w styczniu r. b. produkował towarów o wartości 22.151.000 zł. w październiku natomiast wartość produkcji wzrosła już do 67.820 tysięcy. W tym czasie stan zatrudnienia w tej gałęzi przemysłu miesięcznego wzrósł z 1.373 do 1.665 robotników.

Przemysł chemiczny w styczniu 1947 r. produkował na sumę 69.652.000 zł. zatrudniając 686 pracowników. W październiku już przy zatrudnieniu 1.149 pracowników, wartość produkcji wzrosła do 183 milionów 840 tysięcy zł.

Fabryka konfekcyjna zwiększyła wartość produkcji z 2.391.000 w styczniu.

nu do 13.151.000 we wrześniu 1947 r. zwiększając ilość zatrudnionych z 337 do 597. Przemysł sukieniczy w ciągu roku ubiegłego podwoił wartość swej produkcji.

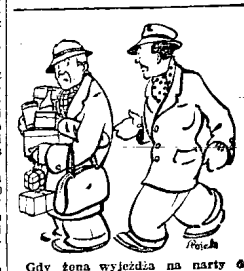
WSKAŹNIK IDZIE W GORĘ

Na 10 fabryk metalowych pięć plan wykonało i przekroczyło. W przemysł elektrotechnicznym na cztery plan wykonało trzy fabryki jedna zaś (Kabeł) nie wykonała og. wobec braku dostatecznych dostaw miedzi, która otrzymujemy z zagranicy. W przemysł chemicznym plan wykonało trzy fabryki, czwarta — nie wykonała og. wskutek niedostatecznych dostaw tłuszczu do produkcji mydła. Fabryki cukiernicze, garbarskie i zakłady konfekcyjne całkowicie plan swój wykonały.

Czerwona linia, wskaźnik produkcji na wykresach, wzniesłych w biurach i w warsztatach, w przemysłowych centralach dyspozycyjnych, nie sięga za rz gwałtownie, a raz moźliwie, czasem systematycznie, a czasem posuwając się skokami w górę.

Czerwona linia, oznaczająca produkcję, która zerowy punkt wycelowy tkwi w gruzach i ruinach Warszawy przemysłowej 1945, a która pnące się staję ku górze przedłużenie, dziś już w Nowym Roku 1948 celuje ku wielkiej unowocześnieniu i realnej Warszawie przemysłowej.

Jerzy Ron.



Gdy tona wyjeżdża na narty do Zakopanego.

Chore nerki to zepsute filtry organizmu...

oddają one bowiem pecherzowi mozeć filtry przefiltrowany, powodując przez to zatrucie organizmu wskutek niewydalania zeh szkodliwych substancji. Ziola mianista Wolskiego „Uroson“, o właściwościach moczo-od-

nych i dezynfekcyjnych pobudzają nerki do prawidłowego działania. Stosuje się je przy cierpieniach nerki, miedniczek nerkowych, pecherzy w wszelkich doległościach dróg moczowych. K 2-0

„Rewizor“ Gogola w „Teatrze Nowym“



„Teatr Nowy“ w Warszawie wystawia „Rewizora“, arcydzieło Gogola w Świątym przekładzie Juliana Tuwima. Na zdjęciu: Jan Mroziński, dosłownie Cisip (Słoga Chlestałowa), w otoczeniu zabiegających o względy jego pana: Brony Horodnicko (p. Maria Korandowa — da Luszczycka — na prawo) i córki Horodnicko (p. Maria Korandowa — na lewo).

1.000 matur przez 25 lat

Jubileusz gimnazjum im. Słowackiego

W tych dniach w gmachu gimnazjum i liceum im. Słowackiego przy ul. Wawelskiej odbyła się uroczystość 25-lecia upaństwowienia tej szkoły.

Gimnazjum im. Słowackiego powstało w r. 1907 jako pensja prywatna p. Łojkówny przy ul. 6-go Sierpnia 21. W r. 1922 szkoła została upaństwowiona. Własny swój gmach uzyskała jednak dopiero w 10 lat później. Budynek znajduje się przy ulicy Wawelskiej i 1-leczynie należy do najnowocześniejszych gmachów szkolnych stolicy.

LATA WOJNY

W czasie okupacji budynek szkoły zajęli Niemcy. Dyrekcja gimnazjum zorganizowała naukę na kompletach, a potem pod pozorem kursów zawodowych, klasa odbywała się regularnie, dającą nie straciła ani jednego ro. W czasie powstania styczniowego, szkoła poniosła duże straty. Długa

Piłkarze moskiewskiego „Dynamo“



Zespół radziecki „Dynamo“, który widzieliśmy wbiegający na boisko, jest nie tylko najlepszym zespołem ZSRR, lecz również jednym z najlepszych w Europie.

Od 1-go stycznia — osobne sądy dla nieletnich

Nie karać, ale wychowywać młodocianego przestępcę

W jednej z sal Sądu Grodzkiego na Lesznie kilku młodocianych przestępców czeka na sprawę. Wraz z nimi czekają tu i dorośli, których przestępstwa również w tej sali będą rozpatrywane, i świadkowie, i publicysta.

14-letni wyrostek usiłuje właśnie wyturczyć sędziemu, że wszelki nie ukradł, chciał tylko dopomóc w niesieniu ciężaru przygodnemu przejeźdnemu. Potem tłum zgo odwrócił od kłena, i został z bagażem. Wziął w krzyżowy ogień pytań, chłopak płacze się w zeznaniach. Wreszcie demaskuje się jako przywódcę chłopców, „szajki dworcowej”.

A po nim zeznaje następny. 14-letni Janek jest żwicieliem rodziny — ojciec nie żyje. W domu jest czworo młodszego rodzeństwa, matka chodzi na posługi.

Chłopak sprzedawał gazety. Z początku cały zarobek oddawał matce, potem okazała złość swoje. Tężył, rzywał, wódka, papierosy i pierwsze drobna kradzież, która zaprowadziła go do sądu.

TAK BYŁO DOTĄD
Reszta zebranych przyszuła się z zainteresowaniem zeznaniom chłopców. Atmosfera ał utrudnia bezpośrednio zeznań. Szczęre zeznania hamuje lek, często wystyd przed ogółem zebranych. Na niektórych podających audytorium wpływa

podniecająco. Odpowiadają ruchawie, starają się w słuchaczy zaszyć na miano bohaterów. Fantazują, byle tylko do swego przestępstwa wnieść jak najwięcej elementów odwołań i sąsiedzi. Miał przestępstwa wracają do wzięcia i tam czekają na miejsce w zakładzie zamkniętym, często po kilka miesięcy. Siedzą w celach z dorosłymi, na prawach „zwyczajnych więźniów”. Nie ma bowiem tam zatrzymań, brak i szronisk.

Nasz kodeks karny w odniesieniu do nieletnich jest przestarzały i nie odpowiada zupełnie wymaganiom dzisiejszej myśli prawniczej i pedagogicznej.

UTRZYMANIE KONTAKT Z RODZINĄ

Min. Oświaty, który otaczać będzie obecnie opieką również i dzieci przestępców, opracowuje nowelizację ustawy o sędownictwie nieletnich. Reformom w zakresie prawa wychowawczego i postępowania karnego w stosunku do nieletnich towarzyszyć będą odpowiednie zmiany w zakresie opieki społecznej nad rodziną. Brak lub zatrzymanie i zakładów zmusza często sądy do pozostawiania formy podrehabilitacji, pod „wielką” opieką rodziców nawet wtedy, gdy wiadomo jest, że opieka ta jest zupełnie niewystarczająca i nie uchroni dziecka przed wykolejeniem. Ponadto nowela przewiduje konieczność oparcia orzeczeń sądu dla nieletnich na niedozwolonych badaniach, nie tylko medyko-psychologicznych i społecznych dokonywanych w poradniach.

Pierwszym poważnym krokiem naprzód — w myśli projektu noweli — w zakresie zmian w sędownictwie

nieletnich jest uruchomienie od 1 stycznia 1948 r. osobnego sądu dla nieletnich. Młodociani przestępcy sądzani będą przez sędziów specjalistów, obciążonych z zagadnieniami psychologicznymi i pedagogicznymi. Sąd dla nieletnich stanie się w pełni niezależną placówką wychowawczą. Wyrok zmierzając będzie nie do wymiaru kary, ale do wskazania właściwych metod, by przestępcę wychować na pozytywnego członka społeczeństwa. Powołanie kuratorów ułatwi to zadanie, a kontakt ich z rodziną dziecka, pod której opieką zostanie z mocy wyroku mały przestępca, uratuje niejednego młodocianego przestępcę przed wykolejeniem.

WSZYSTKIE SPRAWY W JEDNYM SĄDZIE

Związanie prac poradni pedagogicznych z sądami dla nieletnich,

przez konieczność przeprowadzania badań i wywiadów środowiskowych przed wydaniem wyroku, usprawni pracę sądu i pozwoliłby lepiej przesłuchać.

Należałoby kompetencje osobnych sądów dla nieletnich rozciągnąć na młodzież do 18 roku życia t. j. do chwili osiągnięcia przez nich pełnoletniości (obecnie do lat 17) jak również osobnym sądom powierzyć wszystkie sprawy nie tylko drobne, związane z przestępczością nieletnich. Trudności rozwiązałoby stworzenie wydziału dla nieletnich przy sądzie okręgowym, a nie jak obecnie przy sądzie grodzkim, gdzie rozpatrywano by całokształt spraw z zakresu przestępczości nieletnich, nie z punktu widzenia kategorii sprawy, ale w kierunku przestępstwa dopuszczonego.

List zwykły 15 zł. — pocztówka 6 zł.

Nowa taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna

Z dniem 1 stycznia 1948 r. wchodzi w życie nowa taryfa pocztowa.

List zwykły kosztować będzie 15 zł, kartka pocztowa 6 zł, list zwykły zagraniczny 30 zł, kartka zagraniczna 18 zł, opłata za polecenie listu krajowego 20 zł, zagranicznego 30 zł, za poszczególne doręczenia listu krajowego 5 zł, za poszczególne doręczenia listu zagranicznego 60 zł.

Opłata dodatkowa za przewóz powietrzny przesyłek listowych do

krajów europejskich wynosić będzie 15 zł, do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanady 50 zł, opłata za przewóz powietrzny do wszystkich innych krajów samorządnych zależnie od odległości waha się w granicach od 15 do 110 zł.

OPŁATY ZA PACZKI

Opłaty za paczki o wadze do 5 kg, 10 kg, 20 kg, przesyłane na odległość do 100 km, wynoszą kolejno 50, 70, 100 i 120 zł, także opłaty za paczki przesyłane na dalsze odległości są odpowiednio podwyższone.

Nowa taryfa pocztowa wprowadza również podwyższone stawki opłat dla przekazów pocztowych. Podwyżka będzie dogrosywnie i wynosi podobnie do 50 proc. przy kwotach niższych do 4,5 proc. przy kwocie 50.000 zł, która stanowi górną granicę kwoty jednego przekazu.

TARYFA TELEGRAFICZNA I TELEFONICZNA

Opłatę za słowo telegramu podwyższano do 8 zł, opłatę za miejscową rozmowę licznikową do 5 zł. Stawka opłata abonamentowa w Warszawie

Rękami robotników — dla klasy robotniczej

Min. Pracy i Opieki Społecznej w nowej siedzibie

W dniu 30 grudnia br. nastąpiło przekazanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych nowowbudowanego budynku biurowego przy ul. Jaseń 26 Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej. Na uroczystość przybył minister Pracy Rusinek oraz wiceminister Od budowy Pietruszewicz i wiceminister Gierbatowski.

Gmach ministerstwa powstał — jak powiedział min. Rusinek — w przewidziane rekordowym polskim tempie. Na gruzach zniszczonego w czasie powstania hotelu „Victoria” wyrósł w ciągu 244 dni wielki 5-piętrowy żelbetonowy gmach. W marcu 1947 r. rozpoczęto roboty robocze, a już 15.V br. założono żelbetowe fundamenty. Stan sutery budunku wykonano na 27.XI br.

Nowa siedziba Ministerstwa, wykonana według projektu prof. inż. arch. Marka Suzina, posiada kubaturę 14197 m³, mieści 123 pokoje biurowe i gospodarskie.

Mimo krótkiego czasu istnienia przedsiębiorstwo Inżynierów-Budowlanych Warszawa 5, które odczuwało na początku pracy brak materiałów i sprzętów budowlanych, dzięki ostatecznej pracy inżynierów i robotników wykonało roboty w przewidzianym terminie. Roboty instalacyjne przeprowadziło Spółecne Przedsiębiorstwo Budowlane oraz Towarzystwo Robotników Elektryków firmy „Elektro-odźwi” oraz roboty szklarskie i posadzkarstwo firmy „Schron”.

Min. Rusinek podziękował wszystkim inżynierom i robotnikom, zatrudnionym przy budowie centralnego gmachu, a w szczególności inż. arch. Rajewskiemu oraz inż. Włodanickiemu, którzy w trudnych warunkach odpowiadali ministrowi przedstawicielom robotników Jamiołkowskich, dając wyraz radości swoich towarzyszy pracy z dokonaniem dzieła, którymi wierzą, że gmach ten zostanie w przyszłości rękami robotników, będzie służył interesom klasy robotniczej.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w uznaniu ofiarnego trudu robotników, postanowiło przekazać, jako nagrodę, po parze butów dla wszystkich zatrudnionych przy budowie gmachu centralnej siedziby Ministerstwa.

Po zwiedzeniu gmachu, goście zostali zaproszeni na obiad, do którego zostało podane zamiast zwykłej w tych wypadkach wódki, wino. Min. Rusinek podkreślił, że pragnie przy tej okazji podziękować na terenie Min. Opieki Społ. walce z alkoholisizmem.

Po obiedzie nastąpiła dekoracja inżynierów i robotników, zaangażowanych przy budowie gmachu. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał inż. Włodanicki, a srebrne krzyże otrzymał inż. Niedzielski, Sobkiewicz i inż. Stypczyński. Rozdzielono także 6 brązowych krzyżów zasługi.

Rozpoczynamy budowę mostu średnicowego

9 miesięcy potrwa montaż

Według planu robot Dyr. Odb. Wez. Kolejowego, rok 1948 ma być ostatnim rokiem odbudowy kolejowca linii średnicowej. W ciągu najbliższych 12 miesięcy wykonane zostaną najwęższe roboty. Równoległe z nimi będą prowadzone jednak i konieczne prace, związane z wybudowaniem trasy dla nowych obu torów. Już w połowie grudnia rozpocznie wywózki ziem z nowowbudowanego tunelu, który użycio do poszerzenia nasypu po stronie dworu. Roboty te prowadzą „Betonał”. W pierwszej kolejności ma być wykonany odcinek nasypu między wywołem tuneli a ul. Czerwoną Krzywą. W miejsce zburzonych kucyków wiaduków trzeba nawieźć około 50 tys. m³ żwiru.

Do poszerzenia wiaduków wysyła nasypu, biegnącego przez Powiśle, posłuży także ziemia z wykopu pod przyst. Dw. Główny.

Trzy wiaduki żelbetonowe: dwa nadbrzeżne dla Wisiołtarz i tzw. wiaduk wystawowy, który będzie łącznikiem wystawowym z portem rzeczno-jez. zamkniętym cykli robot przy nasypach.

W ostatnich dniach zapadła również decyzja, kto ma montować most średnicowy. Ważne to zadanie powierzono ko „Mostostolowi”. Już w początkach stycznia firma ta przystąpi do przygotowania terenu budowy. Nowe mieszczące baraków i dźwiżów wyrosnie na skwerach. W początkach lutego przybędzie pierwsze transporty z konstrukcją mostu.

Ciekawie rozwija się projekt samego montażu. Tylko przy dwu przeg. i znaczne oszczędności materiałów, potrzebnych do budowy rusztowań skrócił czas montażu.

Od maja do stycznia 1949 mają być wykonane główne roboty montażowe. Zima wykończona. A latwiej i lżej średnicowej? Najpóźniej latem 1949 (148)

Rejestracja

Banki Państwowe, Towarzystwa Kredytowe Ziemskie i Miejskie, Banki Hipoteczne i Komunalne oraz Magistral m. st. Warszawy podają do publicznej wiadomości, że w związku z ogłoszeniem Ministerstwa Skarbu o rejestracji niektórych dokumentów na okaziciela emitowanych przed dniem 15 września 1939 r., adresy swoich placówek rejestracyjnych w Kraju ogłosiły w Monitorze Polskim Nr. 145 z dnia 6-go grudnia 1947 r. 12634-1

Robotnicy śląscy z życzeniami dla Rządu

30 b. m. przyjechała do Warszawy delegacja robotników śląsko-dąbrowskich, którzy w Prezydium Rady Ministrów złożą życzenia noworoczne premierowi Cyrankiewiczowi i członkom Rządu R. P.

Sylwester w Starej Baśni

(dawna „Pielikto”) do szczyt emocji Warszawa, ul. Fornańska nr. 15. (1909-1)

Rady dla matek

Niemowlę w kąpielu

Halina Z. Proci Pani o wskazywać jak kąpać niemowlę. A więc, dziecko trzeba kąpać codziennie w ciepłej czystej wodzie; wianek dobrze wymyć i wysuszyć po poprzedniej kąpielu.

Nalewać do wianki najpierw wodę zimną, a potem gorącą, tak aby temperatura sięgała 36—37°C. Ciepła. W braku termometru można użyć kreski ciepłoty wody nurzając w niej łódki, a nie dłoń, która jest mniej wrażliwa na ciepło.

Na jedną kąpiel wystarcza 2—3 wiadra (20—30 litrów) wody. Dziecko ko trzeba kąpać w miejscu dobrze ogrzanym. Jeśli piec nie nagrzewa do statecznie całego pokoju, kąpiel nie ustawia należy kocioł płeni. Dzwon i okna w pokoju podczas kąpeli dziecka powinny być zamknięte. Wszystkie rzeczy potrzebne do kąpeli trzeba mieć pod ręką, aby były gotowe do użyciu w odpowiedniej chwili. Kąpiel bowiem nie powinna trwać dłużej niż parę minut. Woda z oddzielnej mł. seccid przemyje Pan! oczy niemowlęcia. Trzeba to zrobić mokrym wacikiem w kierunku od zewnętrznej do wewnętrznej strony oka. Kąpiel powinna być oddzielnie wacik oczny. Ści Pan! kawałkiem waty, myjąc do kładnie wszelkie fałdy i zgięcia mu-

Bank Polski nie realizuje kwitów władz alianckich

Narodowy Bank Polski zawiadoma, że nie skupuje kwitów (certificate of Credit) i czeków (Military Disbursing Officer of the Allied Forces) dawanych przez wojskowe władze

allianckie obywatelom polskim za pracę w obozach jeńców, ponieważ dotychczas nie została jeszcze ustanowiona forma pośrednictwa w tych sprawach banków krajowych wobec zagranicznych instytucji dłużniczych. Ustalenie form wspomnianego pośrednictwa banków krajowych jest w toku.

Zwracanie się obecnie do NRP w sprawie realizacji wspomnianych tytułów jest bezcelowe.

Zacieśniamy współpracę gospodarczą z Czechosłowacją

Obrady Komitetu Elektrotechnicznego

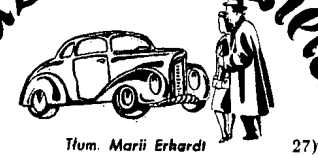
W gmachu Centralnego Zarządu Przemysłu Elektrotechnicznego odbyły się obrady Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Elektrotechnicznego.

Obradom Komitetu przewodniczył szef sekcji polskiej, nac. dyr. CZPE inż. T. Zarnecki.

Celem Komitetu jest rozwinięcie współpracy gospodarczej polsko-czechosłowackiej w dziedzinie elektrotechniki.

100 dni niedziela

A.C. NOT.



Titum. Marii Erhardi (27)

Dr. Dolan wraz z podopiecznymi z Hradca Králové. Weagle następnego zdarzenia z innymi innymi samochodami.

Często ranny kierowca był właścicielem auta, a mężczyzna i kobieta przygodnymi pasażerami, których zabrał po drodze i wioził do Pragi.

I ja odchorowałem poważnie ten wypadek. Cały tył, łącznie z krętnym był zmiażdżony, zapasowe koła skrócone i zgniecione. Zderzarki i resory również pokiereszowane. Tył tylko, że stałem na wszystkich czterech kołach. Prząd wyglądał jeszcze gorzej. Uderzenia rozwalily moją reflektory, błotniki i przednie dzerszki wgniotły się w maskę motora, chłodnicę dlabli wzięli. I lewa półkośka pęknięta.

Czułem to zupełnie wyraźnie. Ale moim pasażerom nie się nie stało. Przeraził się tylko. Pan! Jitka ciągle jeszcze nie była w stanie wydobyć z siebie głosu.

Wreszcie nadjechał doktor i za nim polcja.

— Tutaj nie można nic zrobić, zanieście go do mieszkania, tylko ostrożnie! — powiedział lekarz, wskazując domk droźnika.

Podczas gdy doktor badał rannego (wkrótce go przemieścił do auta i zawieźli do szpitala) — policja oglądała miejsce wypadku, odmierzała

odległość, wypytywała świadków i notowała wszystkie szczegóły. Wędrychasi nadjechała cała karawana nowych aut i każdy z szoferów czuł się w obowiązku dorzucić parę swoich uwag.

Nieszczęsnego winowajcę zasympłali niezbyt zachęcającymi pogórkami: — No, będzie się miał z pyszną! Miał, że wybił kosmyk własny, ale jeszcze go niegorzej stuknął rachunkiem do szpitala, leczenie rannych i remont wozu!

— A szkody wyrządzone koleje?

— Albo rentę rodzinie tego biedaka, jeżeli umrze!

— A był pan chociaż ubezpieczony? Nie? To jeszcze gorzej!

— Ale! które Towarzystwo było by tak nałwie, żeby płacić! Przecież wypadek był z własnej winy! A wyniesie dobrych kilkadziesiąt tysięcy!

— To będzie niezła draka!

— Prawo jazdy zabiorą, nie ma gadania!

Biedny kierowca był tak zgnębiony, że chyba, gdyby przejeżdżał jako pociąg, byłby gotów rzucić się na szyny.

Polehanci wezwali wszystkich do rozejścia się. Dowlokłem się, krok za krokiem, z największym wysiłkiem, do podbrzeźnych warsztatów. Motor siedzi. Było to zaledwie kilkadziesiąt metrów. Dalej nie dojechałbym, siły opuściły mnie zupełnie.

Będę musiał zostać tu parę dni. Doktorostwo pojedzie do domu pociągiem, a pan przyjeździe po mnie, kiedy będą goty. Będzie mi tu smutno...

Stoję jeszcze na podwórzu warsztatów, doktor Dolan wyjął walizkę i pledy i oboje opuszczają mnie, żegnając czule.

— Kiedy pomyślę — mówi pani Jitka — że to my mogliśmy z tym samym powodzeniem znaleźć się pod pociągiem...

— Biedny człowiek, kto wie, czy z tego wyjdzie — wspomina doktor rannego — a i ten drugi ma złamaną rękę i nogę, a pani również mocno pokaleczona. —

Pani Jitka gładzi moje rany. — Będę się teraz lękała jeździć — mówi po chwili i odwróciwszy się do pana, dodaje z niepokojem:

— A ciebie samego chyba w ogóle nie puszcze! Ciagle mam w oczach ten straszny widok!

Doktor Dolan zaciska wargi:

— Trudno, to jest ryzyko. Zresztą i pociąg może się zderzyć, samolot spaść, i piechota idąc, można się potknąć i złamać nogę...

Zostałem sam i było mi bardzo smutno.

Ciągle myślałem o tej ordynarnej, okłamej napaści od tyłu, w której byłbym zupełnie bezsilny i nie mogłem się bronić.

XV.

W Podbrzeźach stałem długo. Doktor Dolan przyjechał po mnie dopiero po Świątach. Zrobiło to na mnie przykre wrażenie, że już mu na mnie nie zależy.

W domu czekała mnie niespodzianka. Garaż był zajety. Kiedy podniósł blaszaną roletę, która zamykała wejście, zauważyłem, że na moim miejscu stoi inne auto. Otwarty, sportowy roadster, bardzo zjedzony i zniszczony. Numer był obcy, nieznamy mi zupełnie, widocznie zagraniczny. Było na nim widać, że przejechał kawał wiaty. Na mnie nie zwrócił najmniejszej uwagi. Był to samotnik, albo nadyt zarobniaczek.

Oczywiście nie zmieściłem się w garażu i wstawiono mnie tylko przedem poza próg, a tył został na zewnątrz.

Dopiero pod wieczór przyszedł doktor Dolan w towarzystwie wysmukłego, dobrze zbudowanego młodego mężczyzny, który mnie obejrzał z miłą znawcy. Mruczał coś przy tym niezrozumiale. Nie pochwalili nie zganił, spytał o kilka szczegółów, ale raczej z grzecznością niż z zainteresowaniem.

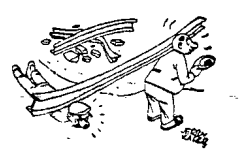
— No więc jak się urządził? — spytał mój pan.

— Nie możemy zostawić na noc garażu otwartego, już są za duże mrozy!

Nie będę ci tu przekazywał — stuknął obcy pan nogą w błotnik egzotycznego auta i wadszył ręce do kieszeni, — zabiorę go stąd. I tak go chcę sprzedać.

Przykro mi, nie chciałyby, żebyś myślał, że cie stąd wyrzucam.

— Nic nie mówię! — warknął obcy. d.c.n.



Felus, może już dosyć byłoby tego odpoczynku.

CENY W 1948 R. BĘDĄ UTRZYMANIE

Gwarancja: zwiększona produkcja i rezerwy państwa

Przemówienie min. przemysłu i handlu Hilarego Minca

W toku dyskusji sejmowej obszernie przemówienie o rządowej polityce cen wygłosił min. Minc.



Min. Hilary Minc

Wysoka Izbo! Z polecenia Rządu pragnę oświetlić zagadnienia polityki cen, która była tematem sesyjnym w roku 1948. Jak wiadomo 28 maja 1947 Rada Ministrów powzięła uchwałę o zakazie podwyższania cen towarów i usług w sektorze państwowym oraz usług w sektorze komunalnym. Uchwała ta stanowiła jedno z sześciu punktów ekonomicznych i administracyjnych, zmierzających do zwalczania spekulacji, do opanowania rynku i do zapoczątkowania stabilizacji gospodarczej w ogóle, a stabilizacji cen w szczególności.

Do 7 miesięcy

Obecnie w świetle doświadczeń 7 miesięcy, można i należy stwierdzić, że uchwała jako całość wielkiej akcji rządowej dała niewątpliwie pozytywne i istotne rezultaty. Świadczą o tym następujące dane:

W listopadzie 1947 w. w stosunku do maja 1947 r. ceny mąki pszennej były o 22 proc. niższe, ceny chleba żytniego o 23 proc. niższe, ceny mięsa wołowego o 21 proc. niższe, a w zapasach i to głównie ze względu na sezonowych wyki nieznacznie bo o 3 proc. wyższe. Na początku grudnia ceny tkanin w stosunku do cen w maju były o 19,9 proc. niższe, ceny gotowej odzieży i gotowców o 4,5 proc. niższe.

Jeśli chodzi o ogólny wskaźnik, to na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego przedstawia się on w następujący sposób: wskaźnik cen artykułów pochodzenia rolniczego w maju — 165, w listopadzie — 134, wskaźnik cen wyrobów przemysłu spożywczego w maju — 76, w listopadzie — 74, wskaźnik cen artykułów pochodzenia zwierzęcego w maju — 91, w listopadzie — 96, tu mamy pewien wzrost i wskaźnik cen artykułów przemysłowych w maju — 195, w listopadzie — 193.

Próba świat

Święta Bożego Narodzenia z ich normalnym wielkim wzmożeniem popytu, nie bacząc na bardzo znaczną w tym roku obrotu, nie dały powodzenia ani jednej z wieloletnich próbek światła przydatności do trwałości i stabilności osigniętych w zakresie polityki cen rezultatów.

Te objawy stabilizacji cen należy uznać za tym bardziej cenne i istotne, że w czasie tych 7-miesięcznych, o których mowa, w pierwszym rzędzie we Francji, a także w Stanach Zjednoczonych, miały miejsce silny i zapalny wzrost cen.

W świetle tych danych polityka Rządu rozpoczęta szeregami zarządzeń Europejskiej Komisji Gospodarczej, a także polityką t. zw. bitwy o handel, okazała się skuteczna.

Ważni z'ca cen jest realna

Zastanawiając się nad polityką cen na rok 1948 i opierając się o pozytywne wyniki dotychczasowej działalności, Rząd doszedł do przekonania, że i w roku 1948 należy dążyć do stosowania polityki ogólnej stabilizacji cen. O realności tej polityki możemy mówić tylko wtedy, kiedy nie ma jasnej perspektywy wzrostu masowej warowej proporcjonalnie do społecznego wzrostu zapotrzebowania na towary.

Zacznijmy od wyrobów monopolowych.

Ubligły rok dostarczył dostateczną ilość dowodów na to, żeby u nas nie było zamierzenia planowej z'ca cen. W roku 1948 w tkaninach bawlnianych będziemy mieli wzrost

21,1% w tkaninach wełnianych wzrost 25%, w tkaninach jedwabnych wzrost 33,5%, w obuwia skózanym wzrost 26%, mydło do prania wzrost 11%.

Przejdźmy teraz do takiego artykułu przemysłowego, jakim jest cukier. Na dzień dzisiejszy — choć kampania cukrowa jest jeszcze nie zakończona — osiągnięty wynik wynosi już 480 tysięcy ton cukru, t. zn. osiągnięliśmy o 100 tysięcy ton cukru więcej, niż w roku 1947, co jednocześnie oznacza poważne przekroczenie przedwojennej produkcji cukru, która przeciętnie w ostatnich pięciu latach przed wojną, wynosiła 442.000 ton.

Z tych danych wynika, że w zakresie decydujących na rynku komercyjnym artykułów przemysłowych będziemy mieli istotny i poważny wzrost mas towarowej, który stanowi dostateczną podstawę dla prowadzenia polityki stabilizacji cen.

Głęb i mięso

Obecny rok rolnicy rozpoczęli z bardzo znikomymi zasobami, i przy

stosunkowo dość słabych zbiorach. Dzięki jednak pomysłynom zakupom Funduszu Apropriacyjnego, dzięki pomysłynom akcji podatku gruntowego w zbożu, dzięki importowi zboża z zagranicy, oraz dzięki mniemanym, ale istotnym, importom z innych krajów — na dzień 1 grudnia mieliśmy państwowych rezerw zbożowych ok. 600.000 ton. Dalo nam to możność nie tylko zapewnienia aprowizacji kartkowej, ale codziennego respektowania potrzeb rynku wewnętrznego, przy utrzymaniu cen na artykuły zbożowe. Bilans zbożowy do czasu nowych zbiorów — będzie zamknięty całkowicie pomyślnie.

Można przypuszczać, że na podstawie dość pewnych danych, że osiągniemy pełną samowystarczalność w zakresie mięsa. O ile w styczniu r. b. Fundusz Apropriacyjny z dużym trudem potrafił zakupić zaledwie 3.700 ton mięsa, to w listopadzie r. b. zakupił już bez trudu 8.900 ton. Chcę stwierdzić, że zakupy te dają już obecnie możność tworzenia pewnej rezerwy państwowych, które w tej chwili limituje nie ilość mięsa w kraju, ale ilości pomieszczeń składowych. Z tego względu bardzo ważne jest przeprowadzenie w przyszłym budowy dwóch wielkich

chłodni. Umożliwiłoby to stworzenie rezerw mięsnych, aby interweniować na rynku w okresie sezonowego zanikania podaży mięsa.

Wosze

W zakresie tuszuszki będziemy mieli poważny deficyt, który będzie musiał być pokryty importem. Dewizy na import niezbędnej ilości tuszuszki Rząd posiada.

Zagadnienie mleka i masła. Jak wiadomo mieliśmy i mamy w tym zagadnieniu poważne trudności, w dużym stopniu związane z trudnościami paszowymi. Normy przemianu dały nam dodatkowe poważne ilości traw i umożliwiły premiowanie hodowców paszami tręścowymi. Pierwsze wyniki tego premiowania już są. W listopadzie w rezultacie premiowania zebrano za pośrednictwem aparatu spółdzielczego 32 milionów litrów mleka, wówczas kiedy w okresie przedpremiowym, kiedy miałyśmy zbiór mleka wynosił 18 milionów litrów.

Skoro mowa o paszach, chcę zakomunikować Wysokiej Izbie, że poczyniliśmy poważne zakupy zagranicą kukurydzy, która zaczęła już przybywać do kraju i że w naj-

bliższym czasie na rynku pasz zostanie zużycie ok. 80 ton kukurydzy. Sytuacja w zakresie tuszuszki jest trudna i będzie trudna w r. 1948. Ale niewątpliwie jest to będzie się układała znacznie lepiej i pomyślniej, jak to było w roku 1947.

Akcja wyrównania cen

Analiza danych, dotyczących artykułów rolniczych i żywnościowych, daje podstawę do przeprowadzenia w roku 1948 polityki ogólnej stabilizacji cen. Dlatego w dniu dzisiejszym Rada Ministrów przyjęła uchwałę, w której czytamy:

Rada Ministrów stwierdza, że zapoczątkowana przez Rząd w maju 1947 r. walka ze spekulacją i akcją stabilizacji cen, dała niewątpliwie pozytywne rezultaty. Rada Ministrów uchwala utrzymywanie w mocy na r. 1948 uchwały Rady Ministrów z 28 maja 1947 r., dotyczącej zakazu podwyższenia cen artykułów masowych i usług w sektorze państwowym oraz usług komunalnych. (Okłaski).

Przeprowadzając ogólną politykę stabilizacji cen musimy w roku 1948 zrobić jakby pewien krok naprzód w stosunku do uchwały z maja 1947 r.

Istnieją u nas towary, których ceny z szeregu względów ukladają się znacznie powyżej średniego mnożnika dla wszystkich pozostałych cen. Istnieją u nas towary, których ceny ukladają się znacznie poniżej średniego mnożnika wszystkich pozostałych cen towarów i usług.

Wobec tych towarów, ceny których kształtują się znacznie wyżej od przeciętnego poziomu, do takich towarów zaliczyć należy przede wszystkim obuwie, którego wysokie ceny bardzo dotkliwie odbijają się na poziomie życia pracy. Rząd postanowił przeprowadzić masowy import obuwia z zagranicy i w pierwszym kwartale tego roku ilość obuwia, które przysięże z zagranicy, będzie wynosiła 1,5 miliona par, co jest dostateczne, aby uzyskać przełom na rynku obuwia i żeby doprowadzić do obecności istniejących cen rynkowych. (Okłaski).

Chodzi o ceny towarów i usług, które kształtują się znacznie poniżej przeciętnego mnożnika dla innych towarów i usług, to należy wymienić przede wszystkim taryfy kolejowe, w których ceny drewna i przetworzonego drewna, a także ceny drewna, doprowadzają te taryfy i ceny drewna do poziomu, wahającego się nie daj 40 a 65% cen przedwojennych.

Rzecz jasna że podwyżka taryfy kolejowej może naruszyć urządzenie świata pracy odnośnie korzystania z dotychczasowych taryf dojazdu do miejsca pracy i bezpłatnych przejazdów na zorganizowane wczas.

Benzyzna i nawozy sztuczne

Jeżeli chodzi o politykę cen, chciałbym poruszyć jeszcze jedno zagadnienie. W zakresie używania benzyny jest to zagadnienie, marnotrawnym państwem w Europie.

Rząd przyszedł do przekonania, że należy oszczędzić ograniczając benzynę, najskuteczniejszym sposobem będzie podwyższenie ceny benzyny, która w naszym kraju jest w rzeczywistości i inne do kompresji wydatków na paliwa płynne. Trzeba dodać, że zamierzamy przeprowadzić podwyżkę cen benzyny i produktów naftowych, w tym także cen benzyny, która w tym celu ma być używana na zmniejszenie taryf państwowej i samorządowej komunikacji samochodowej, ani też na koszty mechanicznej uprawy roli.

W zakresie polityki cen chciałbym poruszyć jeszcze zagadnienie — nawozów sztucznych.

Trudna sytuacja zbożowa na przedwiośnie roku 1947 zmusiła nas do przeprowadzenia akcji nawożenia w oparciu o wymiary nawożenia na zboże. Dzisiaj, kiedy mamy 600 tys. ton rezerwy zbożowych, nie ma żadnego powodu, żeby ten podstawowy dla rolnika artykuł inwestycyjny nie był w naszym kraju produkowany. Trzeba przynajmniej przemyśleć i dla tego Rząd postanowił znieść wymaganą taryfę na zboże, a sprzedawca je za gotówkę po cenach obecnych.

W zakresie polityki cen chciałbym poruszyć jeszcze zagadnienie — nawozów sztucznych.

Trudna sytuacja zbożowa na przedwiośnie roku 1947 zmusiła nas do przeprowadzenia akcji nawożenia w oparciu o wymiary nawożenia na zboże. Dzisiaj, kiedy mamy 600 tys. ton rezerwy zbożowych, nie ma żadnego powodu, żeby ten podstawowy dla rolnika artykuł inwestycyjny nie był w naszym kraju produkowany. Trzeba przynajmniej przemyśleć i dla tego Rząd postanowił znieść wymaganą taryfę na zboże, a sprzedawca je za gotówkę po cenach obecnych.

W zakresie polityki cen chciałbym poruszyć jeszcze zagadnienie — nawozów sztucznych.

Trudna sytuacja zbożowa na przedwiośnie roku 1947 zmusiła nas do przeprowadzenia akcji nawożenia w oparciu o wymiary nawożenia na zboże. Dzisiaj, kiedy mamy 600 tys. ton rezerwy zbożowych, nie ma żadnego powodu, żeby ten podstawowy dla rolnika artykuł inwestycyjny nie był w naszym kraju produkowany. Trzeba przynajmniej przemyśleć i dla tego Rząd postanowił znieść wymaganą taryfę na zboże, a sprzedawca je za gotówkę po cenach obecnych.

W zakresie polityki cen chciałbym poruszyć jeszcze zagadnienie — nawozów sztucznych.

Trudna sytuacja zbożowa na przedwiośnie roku 1947 zmusiła nas do przeprowadzenia akcji nawożenia w oparciu o wymiary nawożenia na zboże. Dzisiaj, kiedy mamy 600 tys. ton rezerwy zbożowych, nie ma żadnego powodu, żeby ten podstawowy dla rolnika artykuł inwestycyjny nie był w naszym kraju produkowany. Trzeba przynajmniej przemyśleć i dla tego Rząd postanowił znieść wymaganą taryfę na zboże, a sprzedawca je za gotówkę po cenach obecnych.

W zakresie polityki cen chciałbym poruszyć jeszcze zagadnienie — nawozów sztucznych.

Trudna sytuacja zbożowa na przedwiośnie roku 1947 zmusiła nas do przeprowadzenia akcji nawożenia w oparciu o wymiary nawożenia na zboże. Dzisiaj, kiedy mamy 600 tys. ton rezerwy zbożowych, nie ma żadnego powodu, żeby ten podstawowy dla rolnika artykuł inwestycyjny nie był w naszym kraju produkowany. Trzeba przynajmniej przemyśleć i dla tego Rząd postanowił znieść wymaganą taryfę na zboże, a sprzedawca je za gotówkę po cenach obecnych.

W zakresie polityki cen chciałbym poruszyć jeszcze zagadnienie — nawozów sztucznych.

Trudna sytuacja zbożowa na przedwiośnie roku 1947 zmusiła nas do przeprowadzenia akcji nawożenia w oparciu o wymiary nawożenia na zboże. Dzisiaj, kiedy mamy 600 tys. ton rezerwy zbożowych, nie ma żadnego powodu, żeby ten podstawowy dla rolnika artykuł inwestycyjny nie był w naszym kraju produkowany. Trzeba przynajmniej przemyśleć i dla tego Rząd postanowił znieść wymaganą taryfę na zboże, a sprzedawca je za gotówkę po cenach obecnych.

W zakresie polityki cen chciałbym poruszyć jeszcze zagadnienie — nawozów sztucznych.

Trudna sytuacja zbożowa na przedwiośnie roku 1947 zmusiła nas do przeprowadzenia akcji nawożenia w oparciu o wymiary nawożenia na zboże. Dzisiaj, kiedy mamy 600 tys. ton rezerwy zbożowych, nie ma żadnego powodu, żeby ten podstawowy dla rolnika artykuł inwestycyjny nie był w naszym kraju produkowany. Trzeba przynajmniej przemyśleć i dla tego Rząd postanowił znieść wymaganą taryfę na zboże, a sprzedawca je za gotówkę po cenach obecnych.

W zakresie polityki cen chciałbym poruszyć jeszcze zagadnienie — nawozów sztucznych.

Trudna sytuacja zbożowa na przedwiośnie roku 1947 zmusiła nas do przeprowadzenia akcji nawożenia w oparciu o wymiary nawożenia na zboże. Dzisiaj, kiedy mamy 600 tys. ton rezerwy zbożowych, nie ma żadnego powodu, żeby ten podstawowy dla rolnika artykuł inwestycyjny nie był w naszym kraju produkowany. Trzeba przynajmniej przemyśleć i dla tego Rząd postanowił znieść wymaganą taryfę na zboże, a sprzedawca je za gotówkę po cenach obecnych.

W zakresie polityki cen chciałbym poruszyć jeszcze zagadnienie — nawozów sztucznych.

Trudna sytuacja zbożowa na przedwiośnie roku 1947 zmusiła nas do przeprowadzenia akcji nawożenia w oparciu o wymiary nawożenia na zboże. Dzisiaj, kiedy mamy 600 tys. ton rezerwy zbożowych, nie ma żadnego powodu, żeby ten podstawowy dla rolnika artykuł inwestycyjny nie był w naszym kraju produkowany. Trzeba przynajmniej przemyśleć i dla tego Rząd postanowił znieść wymaganą taryfę na zboże, a sprzedawca je za gotówkę po cenach obecnych.

W zakresie polityki cen chciałbym poruszyć jeszcze zagadnienie — nawozów sztucznych.

NAJWIĘKSZE INWESTYCJE:

WARSZAWA — SZCZECIN — ŚLĄSK

Plan 1947 r. wykonany w 100 proc.

Przemówienie min. Bobrowskiego o państwowym planie inwestycyjnym na r. 1948

W drugim punkcie porządku dziennego — na temat projektu ustawy o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1948 — zabrał głos min. Bobrowski, prezes CUP-u.

W dziedzinie dróg wodnych i kolejowych zwiększenie stanowią pewien hamulec. W obrębnej większości dziedzin plan doprowadzono do pełnego wykorzystania produkowanych materiałów budowlanych, importowanych dóbr inwestycyjnych i rąk roboczych.

3 wielkie ośrodki

W 1948 r. obok Warszawy, która ma przebudować blisko 10 proc. całości planu państwowego — zjawiają się trzy wielkie ośrodki — Szczecin (1 województwo szczecińskie, na które przypada ok. 8 proc. całego planu) i wielkie skupienie śląskie, gdzie obok rozwijających się inwestycji przemysłowych zjawia się drugi ten inwestycyjny — budownictwo mieszkaniowe. Wykonanie planu w tych 3-ch wielkich ośrodkach robot będzie zróżnicowane pod warunkiem wykorzystania pełnego sezonu budowlanego i zależy nie od możliwości finansowych, a od możliwości technicznych.

Realizacja planu w 1947 r.

Jak zrealizowano założenia planu 3-letniego w roku 1947? Nie był to rok łatwy. Zwiększało się odświeżenie prac inwestycyjnych. W pierwszej połowie tego roku stały się nieregularne ruchy cen, które sprawiły że plan był wtedy hamowany finansowo. Dopiero po opanowaniu w ten sposób sytuacji na rynku i zmniejszeniu wpływu inflacji, udało się wykonać i przy stabilizacji cen wywiązać o podniesienie kwot na wydatki inwestycyjne.

40 proc. wydatków na inwestycje

Przechodząc do kolejnego omówienia, nie zasadniczo aspektów planu, min. Bobrowski odświadczył:

W stosunku do całości procesu finansowego planu inwestycyjnego, wynoszący ok. 100 miliardów stanowi dwie trzecie kwot inwestowanych w Polsce. Plan jest więc czynnikiem decydującym dla procesu inwestycji i stanowi zarządem główny try industrializacji i przebudowy struktury gospodarczej kraju.

Wydatki inwestycyjne w planie finansowym stanowią ok. 40 proc. ogółu wydatków. Charakterystyczne, że 30 procent wydatków, przeznaczonych na proces inwestycyjny, rośnie z roku na rok. Procentowo w roku 1948 suma wydatków w planie inwestycyjnym przekroczyła sumę wydatków budżetu administracyjnego, przy czym powiększyła wydatki planu z kredytu bankowego zmniejsza się w r. b. na rzecz pokrycia z wygospodarowanych środków wianych.

Pomyślny start w 1948 r.

Rok 1948 rolniczo nie będzie rok łatwy, w którym można byłoby dokonać olbrzymiego skoku w inwestycjach. Wzrost wydatków w porów-

nanu rzeczowym z kwotami z roku 1947 nie przekracza 20 proc., ale wysoki w warunkach całkowitego odmiennych, niż w roku 1947. Start w roku 1947 odbył się w warunkach niepożądanych zjawisk rynku cen, a w roku 1948 zaczęło się w atmosferze cen bardziej gruntującej się stabilizacji. To pozwala na wykonanie planu inwestycyjnego szło na przemysł, 40% — na komunikację, 8% — na budownictwo. W roku 1947 — 38% na przemysł, 24,5 procent na komunikację, 10% — na budownictwo. W 1948 tendencja postąpiła się i na przemysł liczą 40% wydatków, na komunikację — 24%, a na budownictwo — 12,5%.

Proces wychodzenia przemysłu na pierwsze miejsce inwestycyjny konsekwentnie rozwija się dalej. Równocześnie rozwija się, choć skromnie, budownictwo mieszkaniowe. Na budownictwo mieszkaniowe w roku 1948 przewiduje się blisko 10% wydatków, w roku 1947 — w przeliczeniu na stale cen.

Cechą planu na rok 1948 jest także

Plan na 1948 r. charakteryzuje dwie rzeczy: dalsze przegrupowanie i rozwój tendencji przesuwania wydatków w określonych kierunkach.

W roku 1948 ok. 50% wydatków planu inwestycyjnego szło na przemysł, 40% — na komunikację, 8% — na budownictwo. W roku 1947 — 38% na przemysł, 24,5 procent na komunikację, 10% — na budownictwo. W 1948 tendencja postąpiła się i na przemysł liczą 40% wydatków, na komunikację — 24%, a na budownictwo — 12,5%.

Proces wychodzenia przemysłu na pierwsze miejsce inwestycyjny konsekwentnie rozwija się dalej. Równocześnie rozwija się, choć skromnie, budownictwo mieszkaniowe. Na budownictwo mieszkaniowe w roku 1948 przewiduje się blisko 10% wydatków, w roku 1947 — w przeliczeniu na stale cen.

Cechą planu na rok 1948 jest także

Plan na 1948 r. charakteryzuje dwie rzeczy: dalsze przegrupowanie i rozwój tendencji przesuwania wydatków w określonych kierunkach.

W roku 1948 ok. 50% wydatków planu inwestycyjnego szło na przemysł, 40% — na komunikację, 8% — na budownictwo. W roku 1947 — 38% na przemysł, 24,5 procent na komunikację, 10% — na budownictwo. W 1948 tendencja postąpiła się i na przemysł liczą 40% wydatków, na komunikację — 24%, a na budownictwo — 12,5%.

Proces wychodzenia przemysłu na pierwsze miejsce inwestycyjny konsekwentnie rozwija się dalej. Równocześnie rozwija się, choć skromnie, budownictwo mieszkaniowe. Na budownictwo mieszkaniowe w roku 1948 przewiduje się blisko 10% wydatków, w roku 1947 — w przeliczeniu na stale cen.

Cechą planu na rok 1948 jest także

Plan na 1948 r. charakteryzuje dwie rzeczy: dalsze przegrupowanie i rozwój tendencji przesuwania wydatków w określonych kierunkach.

W roku 1948 ok. 50% wydatków planu inwestycyjnego szło na przemysł, 40% — na komunikację, 8% — na budownictwo. W roku 1947 — 38% na przemysł, 24,5 procent na komunikację, 10% — na budownictwo. W 1948 tendencja postąpiła się i na przemysł liczą 40% wydatków, na komunikację — 24%, a na budownictwo — 12,5%.

Proces wychodzenia przemysłu na pierwsze miejsce inwestycyjny konsekwentnie rozwija się dalej. Równocześnie rozwija się, choć skromnie, budownictwo mieszkaniowe. Na budownictwo mieszkaniowe w roku 1948 przewiduje się blisko 10% wydatków, w roku 1947 — w przeliczeniu na stale cen.

Cechą planu na rok 1948 jest także

Plan na 1948 r. charakteryzuje dwie rzeczy: dalsze przegrupowanie i rozwój tendencji przesuwania wydatków w określonych kierunkach.

W roku 1948 ok. 50% wydatków planu inwestycyjnego szło na przemysł, 40% — na komunikację, 8% — na budownictwo. W roku 1947 — 38% na przemysł, 24,5 procent na komunikację, 10% — na budownictwo. W 1948 tendencja postąpiła się i na przemysł liczą 40% wydatków, na komunikację — 24%, a na budownictwo — 12,5%.

Proces wychodzenia przemysłu na pierwsze miejsce inwestycyjny konsekwentnie rozwija się dalej. Równocześnie rozwija się, choć skromnie, budownictwo mieszkaniowe. Na budownictwo mieszkaniowe w roku 1948 przewiduje się blisko 10% wydatków, w roku 1947 — w przeliczeniu na stale cen.

Cechą planu na rok 1948 jest także

Plan na 1948 r. charakteryzuje dwie rzeczy: dalsze przegrupowanie i rozwój tendencji przesuwania wydatków w określonych kierunkach.

W roku 1948 ok. 50% wydatków planu inwestycyjnego szło na przemysł, 40% — na komunikację, 8% — na budownictwo. W roku 1947 — 38% na przemysł, 24,5 procent na komunikację, 10% — na budownictwo. W 1948 tendencja postąpiła się i na przemysł liczą 40% wydatków, na komunikację — 24%, a na budownictwo — 12,5%.

Proces wychodzenia przemysłu na pierwsze miejsce inwestycyjny konsekwentnie rozwija się dalej. Równocześnie rozwija się, choć skromnie, budownictwo mieszkaniowe. Na budownictwo mieszkaniowe w roku 1948 przewiduje się blisko 10% wydatków, w roku 1947 — w przeliczeniu na stale cen.

Cechą planu na rok 1948 jest także

Plan na 1948 r. charakteryzuje dwie rzeczy: dalsze przegrupowanie i rozwój tendencji przesuwania wydatków w określonych kierunkach.

W roku 1948 ok. 50% wydatków planu inwestycyjnego szło na przemysł, 40% — na komunikację, 8% — na budownictwo. W roku 1947 — 38% na przemysł, 24,5 procent na komunikację, 10% — na budownictwo. W 1948 tendencja postąpiła się i na przemysł liczą 40% wydatków, na komunikację — 24%, a na budownictwo — 12,5%.

Proces wychodzenia przemysłu na pierwsze miejsce inwestycyjny konsekwentnie rozwija się dalej. Równocześnie rozwija się, choć skromnie, budownictwo mieszkaniowe. Na budownictwo mieszkaniowe w roku 1948 przewiduje się blisko 10% wydatków, w roku 1947 — w przeliczeniu na stale cen.

Cechą planu na rok 1948 jest także

Plan na 1948 r. charakteryzuje dwie rzeczy: dalsze przegrupowanie i rozwój tendencji przesuwania wydatków w określonych kierunkach.

W roku 1948 ok. 50% wydatków planu inwestycyjnego szło na przemysł, 40% — na komunikację, 8% — na budownictwo. W roku 1947 — 38% na przemysł, 24,5 procent na komunikację, 10% — na budownictwo. W 1948 tendencja postąpiła się i na przemysł liczą 40% wydatków, na komunikację — 24%, a na budownictwo — 12,5%.

Proces wychodzenia przemysłu na pierwsze miejsce inwestycyjny konsekwentnie rozwija się dalej. Równocześnie rozwija się, choć skromnie, budownictwo mieszkaniowe. Na budownictwo mieszkaniowe w roku 1948 przewiduje się blisko 10% wydatków, w roku 1947 — w przeliczeniu na stale cen.

Cechą planu na rok 1948 jest także

Plan na 1948 r. charakteryzuje dwie rzeczy: dalsze przegrupowanie i rozwój tendencji przesuwania wydatków w określonych kierunkach.

W roku 1948 ok. 50% wydatków planu inwestycyjnego szło na przemysł, 40% — na komunikację, 8% — na budownictwo. W roku 1947 — 38% na przemysł, 24,5 procent na komunikację, 10% — na budownictwo. W 1948 tendencja postąpiła się i na przemysł liczą 40% wydatków, na komunikację — 24%, a na budownictwo — 12,5%.

Proces wychodzenia przemysłu na pierwsze miejsce inwestycyjny konsekwentnie rozwija się dalej. Równocześnie rozwija się, choć skromnie, budownictwo mieszkaniowe. Na budownictwo mieszkaniowe w roku 1948 przewiduje się blisko 10% wydatków, w roku 1947 — w przeliczeniu na stale cen.

Cechą planu na rok 1948 jest także

Plan na 1948 r. charakteryzuje dwie rzeczy: dalsze przegrupowanie i rozwój tendencji przesuwania wydatków w określonych kierunkach.

W roku 1948 ok. 50% wydatków planu inwestycyjnego szło na przemysł, 40% — na komunikację, 8% — na budownictwo. W roku 1947 — 38% na przemysł, 24,5 procent na komunikację, 10% — na budownictwo. W 1948 tendencja postąpiła się i na przemysł liczą 40% wydatków, na komunikację — 24%, a na budownictwo — 12,5%.

Proces wychodzenia przemysłu na pierwsze miejsce inwestycyjny konsekwentnie rozwija się dalej. Równocześnie rozwija się, choć skromnie, budownictwo mieszkaniowe. Na budownictwo mieszkaniowe w roku 1948 przewiduje się blisko 10% wydatków, w roku 1947 — w przeliczeniu na stale cen.

Plan na 1948 r. charakteryzuje dwie rzeczy: dalsze przegrupowanie i rozwój tendencji przesuwania wydatków w określonych kierunkach.

W roku 1948 ok. 50% wydatków planu inwestycyjnego szło na przemysł, 40% — na komunikację, 8% — na budownictwo. W roku 1947 — 38% na przemysł, 24,5 procent na komunikację, 10% — na budownictwo. W 1948 tendencja postąpiła się i na przemysł liczą 40% wydatków, na komunikację — 24%, a na budownictwo — 12,5%.

Proces wychodzenia przemysłu na pierwsze miejsce inwestycyjny konsekwentnie rozwija się dalej. Równocześnie rozwija się, choć skromnie, budownictwo mieszkaniowe. Na budownictwo mieszkaniowe w roku 1948 przewiduje się blisko 10% wydatków, w roku 1947 — w przeliczeniu na stale cen.

Cechą planu na rok 1948 jest także

Plan na 1948 r. charakteryzuje dwie rzeczy: dalsze przegrupowanie